

Sygn. akt V KO 105/19

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie Z. S.

oskarżonego z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 stycznia 2020 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w T.

z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt II K (...),

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 *a contrario* k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w T. w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu – Sądowi Rejonowemu w W., sprawy Z. S. oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. W uzasadnieniu inicjatywy sąd właściwy miejscowo powołał się na stan zdrowia oskarżonego potwierdzony wydanymi w innej sprawie opiniami lekarskimi, z których wynika brak możliwości jego udziału w postępowaniu sądowym do czasu przeprowadzenia zabiegu związanego ze zdiagnozowaną u Z. S. zmianą onkologiczną oraz będącą następstwem takiego zabiegu rehabilitacją. W

ocenie tego Sądu bez odstąpienia od zasady właściwości miejscowej nie jest możliwe rozpoczęcie i zakończenie procesu z udziałem podsądnego, który sam wnioskował o skorzystanie przez sąd z możliwości przewidzianej w art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w T., z uwagi m.in. na sytuację procesową mającą miejsce w tej sprawie, nie mógł doprowadzić do postulowanego rozstrzygnięcia.

Zgodzić należy się z sądem występującym z inicjatywą, że stan zdrowia oskarżonego, uniemożliwiający rozpoczęcie lub kontynuowanie procesu, stanowi jedną z podstaw przekazania sprawy w oparciu o art. 37 k.p.k., ponieważ rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie, bez nieuzasadnionej zwłoki, będące zasadą konstytucyjną (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) oraz procesową (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.), mieści się w pojęciu dobra wymiaru sprawiedliwości, o jakim mowa w powołanym na wstępie przepisie. Tak więc w sytuacji, gdy stan zdrowia oskarżonego uniemożliwia mu stawiennictwo w sądzie właściwym miejscowo i udział w czynnościach procesowych przed tym sądem, a jednocześnie nie jest na tyle poważny aby postępowanie w ogóle nie mogło być prowadzone, co wiąże się z zapewnieniem odpowiedniej opieki medycznej lub też rozpoznaniem sprawy w sądzie najbliższym dla jego miejsca pobytu, nie tylko celowe, lecz wręcz konieczne jest przekazanie sprawy takiemu sądowi, w którym postępowania może być prowadzone.

Rzecz w tym, że tego rodzaju sytuacja, wbrew twierdzeniom sądu wnioskującego, w tym postępowaniu nie wystąpiła.

Jak wynika z opinii, wydanych zresztą na zlecenie Sądu Okręgowego w K. do sprawy III K (...), z dnia 9 i 27 maja 2019 r. (k. 4819 - 4822 oraz k. 4836), Z. S. nie był zdolny do udziału w rozprawie przed tym Sądem w terminach 5 czerwca 2019 r., 17 i 24 września 2019 r. oraz w miesiącach następnych, aczkolwiek, w związku z niewyrażeniem przez oskarżonego zgody na zabieg, jeżeli będzie on przeprowadzany w warunkach aresztu, wydająca wskazane wcześniej opinie biegła E. P. w opinii z dnia 21 maja 2019 r. uznała, że wyżej wymieniony z przyczyn onkologicznych był zdolny do udziału w rozprawie w dniu 29 maja 2019 r. (k. 4835).

Powyższe skutkowało decyzją Sądu Rejonowego w T. o zawieszeniu postępowania w niniejszej sprawie (postanowienie z dnia 27 czerwca 2019 r. – k. 4837).

Stan ten – jeżeli chodzi o zdrowie oskarżonego – nie uległ zmianie ani na dzień 9 września 2019 r., kiedy Sąd Rejonowy w T. wydał pierwsze postanowienie zawierające wniosek w trybie art. 37 k.p.k., ani też na dzień 22 października 2019 r., kiedy to wystąpiono z inicjatywą podlegającą obecnemu rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy, a przynajmniej w tym przedmiocie w aktach niniejszej sprawy nie zawarto jakichkolwiek informacji. Jeżeli zaś tak, to brak podstaw do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, skoro postępowanie przed żadnym sądem w takim układzie toczyć się nie może.

Co więcej, w niniejszej sprawie, w której postępowanie jest cały czas zawieszone, nie zostało wydane konieczne w takim wypadku postanowienie o podjęciu tego postępowania, które jest warunkiem *sine qua non* wystąpienia z wnioskiem o jakim mowa w art. 37 k.p.k. Przepis art. 22 § 3 k.p.k. przewiduje wprawdzie dokonywanie odpowiednich czynności w czasie zawieszenia postępowania, dotyczyć mogą one jednak wyłącznie zabezpieczenia dowodów przed ich utratą lub zniekształceniem. W piśmiennictwie dopuszcza się w tym czasie, chociaż niejednolicie [por. M. Kurowski (w:) D. Świecki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2017, t. I, s.162 - 163; odmiennie: J. Kosonoga (w:) R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1 - 166, t. I, s. 389 - 390], podejmowanie innych czynności, niewątpliwie nie należy jednak do nich wniosek o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Poza samą językową wykładnią art. 22 § 3 k.p.k. przemawia za takim odczytaniem treści tego przepisu również kontekst funkcjonalny. Postępowanie musiałoby być, po zastosowaniu art. 37 k.p.k., podjęte przez inny organ niż ten, który je zawiesił (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2019 r., IV KO 120/19).

Oczywiste jest więc, że dopiero podjęcie postępowania – wobec ustania długotrwałej przeszkody uniemożliwiającej jego prowadzenie – może pozwolić na rozważenie przesłanek do zastosowania instytucji uregulowanej w art. 37 k.p.k. Warunkiem ku temu byłoby jednak wydanie przez biegłych opinii nie tylko

o możliwości udziału Z. S. w postępowaniu karnym, lecz równocześnie wykluczenie takiego jego udziału w rozprawach przed sądem właściwym miejscowo i wskazaniem przyczyn takiej diagnozy oraz przyjęcie możliwości kontynuowania procesu w innym sądzie (np. w pobliżu miejsca zamieszkania lub pobytu podsądnego).

Tego rodzaju opinii w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w T. dotychczas nie uzyskano.

Na zakończenie odnieść należy się do jeszcze jednej okoliczności, którą w ślad za sygnalizacją oskarżonego z dnia 18 lipca 2019 r. (k. 4848) powołał w uzasadnieniu swojego postanowienia Sąd Rejonowy. Podstawą decyzji Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., II KO 55/19, o przekazaniu sprawy podsądnego zawisłej przed Sądem Rejonowym w W. innemu sądowi równorzędnemu – Sądowi Rejonowemu w K. w trybie art. 37 k.p.k. był nie tylko stan zdrowia Z. S., lecz przede wszystkim brak zgody Sądu Okręgowego w K., w którego dyspozycji pozostawał oskarżony, na doprowadzenie go na rozprawę prowadzoną przed Sądem właściwym w W. W chwili obecnej, jak również na dzień wydania przez Sąd Rejonowy w T. postanowienie z dnia 22 października 2019 r., taka przeszkoda nie istniała, ponieważ oskarżony, po wpłaceniu poręczenia majątkowego, z dniem 16 września 2019 r. opuścił areszt śledczy wobec uchylenia stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania i przynajmniej obecnie pozostaje na wolności.

Uwzględniając całokształt poczynionych wyżej rozważań postanowiono, jak na wstępie.